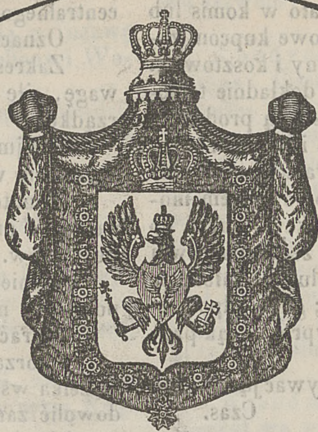
Nr. 260. w Piątek dnia 5. Listopada 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Drezno, 3. Listopada. — W téj chwili ukonstytuowało się towarzystwo saskie zabezpieczeń hipotek, według uchwały w dniu dzisiejszém zapadléj na walnem zgromadzeniu, z kapitałem ½ miliona talarów wynoszącym.

Londyn, 4. Listopada. — Gladstone uda się jako nadzwyczajny komisarz rządowy do wysp jońskich, celem zbadania tamecznego stanu rzeczy, który nie jest najlepszy. Lord Derby znajduje się na zamku windsorskim.

Wiedeń, 4. Listopada. — Według nadeszłych wiadomości z Konstantynopola z d. 30. z. m. został zamianowany Derwisz basza naczelnym dowódzcą wojska stojącego w Bośnii, Hercegowinie i na granicy czarnogórskiéj. W sprawie czarnogórskiéj częste odbywały się posiedzenia dywanu.

Sztokolm, 30. Paźdz. — Celem zbadania i wykrycia ekonomicznych i finansowych stosunków szwedzkich wysadzono komitet. Członkowie tego komitetu są następujący: minister baron Fersmeden jako przewodniczący i panowie archiwaryusz państwa Nordström, kapitan Nannerskautz, fiskał wojenny Bennick, kupcy hurtowi Warburg i Lallerstedt i fabrykant Kokum.

Berlin, 5. Listop. — J. kr. w. książe rejent raczył nadać w imieniu Najj. króla obrońcy prawa i notaryuszowi radzcy sprawiedliwości Schmidts w Minden, tudzież radzcom sądu powiatowego Maynz w Dinslacken i Ebmejerowi w Rahden, order orła 4téj klasy, tudzież zamianować radzcę sądu powiatowego Liebeldta radzcą przy sądzie apelacyjnym tamże, prokuratora Schottekego w Lesznie radzcą przy sądzie apelacyjnym w Poznaniu i dyrektora sądu powiatowego Seibta w Gross-Strehlitz radzcą sądu apelacyjnego w Szczecinie.

Berlin, 4. Listopada. — Co się tyczy utworzenia nowego ministerstwa, pisze Neue Preussische Zeitung, nic dotąd nie mamy pewnego. Dotychczasowi ministrowie podali się do dymisyi po większéj części. O nowych ministrach różne obiegają pogłoski. Za rzecz pewną poczytują, że tajny radzca bar. Schleinitz przeznaczonym jest na ministra spraw zagranicznych. Był on już w r. 1848 posłem w Hanowerze i w r. 1849 ministrem spraw zagranicznych aż do wstąpienia na ten urząd pana v. Radowitza. Odtąd nie był w czynnéj służbie. Ministerstwo spraw duchownych ma otrzymać rzecz. tajn. nadradzca rejencyjny v. Bethmann Hollweg, ministerstwo zaś wojny v. Bonin. jenerał dowodzący 7 korpusem armii. Podajemy te nazwiska bez żadnéj rękojmi, tak jak nas doszły.

Korespondent berliński pisujący do gazety niemieckiéj poznańskiéj mówi: J. kr. w. książe rejent postanowił utworzyć nowe ministerstwo pod przewodnictwem księcia von Hohenzollern Sigmaringen. Oprócz tego obejmie ministerstwo spraw zagranicznych bar. v. Schleinitz. Być może, że pan Simons pozostanie na swéj posadzie, jako minister sprawiedliwości. Ministerstwo spraw wewnętrznych ma objąć pan v. Auerswald, finansów pan v. Rabe, spraw duchownych pan v. Bethmann-Hollweg lub pan Witzleben. Książe von Hohenzollern Hechingen ma być prezesem ministerstwa bez teki. Po utworzeniu nowego ministerstwa mają zajść wielkie zmiany pomiędzy wyższymi urzędnikami i w kołach dyplomatycznych. Mówią, że były naczelny prezes v. Bonin ma znów objąć urzędowanie. Uwaga publiczna nadzwyczaj teraz jest wytężona, na kogo zleje J. kr. w. książe rejent swoje zaufanie.

Rosya.

W rosyjskim świecie literackim i dziennikarskim wielkie wrażenie zrobiła broszura Kokorewa. Zawiera ona trzy rozprawy w formie listów, w których poruszone jest mnóstwo pytań ekonomicznych, przemysłowych, handlowych i społecznych bardzo ważnych dla Rosyi a mogących się także odnosić do naszych stosunków. Wskażemy tu kilka z tych pytań.

Kokorew przedstawia zupełną obecnie niestosunkowość i niezgodę między życiem przemysłowem i spekulackiem a życiem rolniczem; przedstawia ile czynią usiłowań dla podniesienia przemysłu, szczególniéj przemysłu zbytkowego, a jak mało dla podniesienia rolnictwa. Wykazuje daléj w samym przemyśle fałszywy jego kierunek do wytwarzania wyrobów zbytkowych, co przypisuje zbytkowi rozpowszechnionemu w klasach wyższych. Pisze on: »Stany wyższe i bogaci wprowadzając coraz więcéj w swoje życie przedmioty zbytku, pozostawiły rolnictwo wegetujące w swéj dawnéj rutynie, i nie czynią żadnych usiłowań by podnieść to pierwsze źródło bogactwa narodowego. Cóż ztąd wypada gdy trzeba utrzymać równowagę handlową? Wszelkie towary i płody zagraniczne, które stały się dla nas niezbędnemi, musimy opłacać płodami surowemi ziemi naszéj wysyłając je zagranicę. Gdy obok ciągłego wzrostu zbytku, nie troszczą się bynajmniéj o udoskonalenie produkcyi o zwiększenie sił produkcyjnych ziemi; w koniecznem następstwie wyniknie, że ziemia nie będzie w stanie opłacać przedmiotów zbytku«.

Daléj Kokorew utrzymuje, że nietylko w Rosyi lecz w całéj Europie przemysł porzucił drogę naturalną i praktyczną, i zwrócił się przeważnie do wyrabiania przedmiotów zbytku; autor smutne przedstawia skutki tego nienaturalnego kierunku przemysłowego.

W istocie, jeżeli przypatrzymy się gorączkowéj owéj ruchliwości dla podniesienia przemysłu zbytkowego i handlu zagranicznego, przyznać musimy, iż w porównaniu bardzo mało lub nic prawie nie dzieje się dla podniesienia rolnictwa i rzemiosł. Cała owa gorączkowa ruchliwość i przedsiębiorczość nie jest produkcyjna lecz spekulacyjna, pragnąca szybkiego choć mniéj pewnego zysku i zbogacenia się.

O wpływie téj gorączki spekulacyjnéj na bursy i banki, o wykrzywieniu ich przez tę chorobę, tak mówi Kokerew: »Pod złudną maską użyteczności publicznéj pojawiła się w życiu społecznem europejskiem siła samodziercza, siła kilku bankierów, któréj wpływ despotyczny objawił się w ostątnich latach uciskiem na wszelkim ruchu na targach i na cenę pieniędzy, a w skutku tego na cenę przedmiotów pierwszéj potrzeby, gdyż tylko za pomocą wartości pieniędzy oznaczyć można cenę kupionego przedmiotu.« Daléj mówiąc o konieczności oparcia handlu na zasadach szczerych, moralnych i humanitarnych, pisze: Któż może nam wskazać dzisiaj jakiekolwiek miejsce w Europie, w którem by te zasady istniały w stosunkach handlowych i pieniężnych? Czy są niemi banki z ich eskomptami, z ich różnemi interesami i zdolnościami, jedne ze zdolnością ściągnienia wszystkich papierów wyobrażających kapitały często illuzyjne, drugie ze zdolnością pochłonienia tego co daje rękojmię tym papierom, to jest metalu? Czyż są niemi bursy z swą grą hazardowną i z swojemi spekulacyami czynionemi powiększéj części bez żadnego zastanowienia się nad przedmiotem tych spekulacyi, i bez żadnych wiadomości o potrzebach które mają tę spekulacyę wywołać? Czyż w istocie zasada stosunków handlowych polega na wzbogaceniu się lub zrujnowaniu w dniu jednym przez podniesienie się lub spadek różnych kursów, papierów, akcyj i obligacyj? W czem się ta spekulacya różni od rulety? Podobnego rodzaju stosunki handlowe i spekulacyjne zdolne są zepsuć obyczaje w całym kraju, odzwyczajając ludzi od pracy rozsądnéj i produkcyjnéj.«

W innym liście zwraca Kokorew uwagę na handel wewnętrzny daleko ważniejszy niźli zagraniczny, którym się mocniéj zajmują. Roczny obrót handlu zewnętrznego dochodzi do 200 milionow rsr., gdy tymczasem obrót handlu wewnętrznego wynosi podług obrachowań znanego ekonomisty Tęgoborskiego, 1260 milionów rsr., z których 360 milionów wyobrażają przewyżkę stworzoną przez sam handel. Mimo wielkości téj liczby, Kokorew utrzymuje, iż rozwinięcie handlu wewnętrznego jest bardzo małe w stosunku do sił Rosyi i w stosunku do innych krajów, że bardzo mało czynią w Rosyi dla ułatwienia i powiększenia tegoż handlu wewnętrznego.

Wszystkie prawie dzienniki rosyjskie a szczególniéj dzienniki i przeglądy przedstawiające nowy kierunek w Rosyi, walczą przeciw Pszczole Północnéj i przeciw jéj redaktorowi Greczowi uchodzącemu za nieprzyjaciela ruchu obecnego w Rosyi. Przegląd miesięczny Sowremiennik zamieścił świeżo nowellę w formie dramatycznéj p. n. »Nauczyciel«, w któréj chłosta Grecza.

Korespondent z Petersburga do Wiener Zeitung donosi, iż rosyjskie pismo czasowe w Londynie wychodzące Kołokoł (Dzwon), którego wyszło dotąd 22 numerów, nabywa coraz większego wpływu w Rosyi. Korespondent mniema, że pismo to dla tego ma wziętość, iż jest zakazane; utrzymuje daléj, że wiele jest w niem fałszu i przesady, których jednak nie można w dziennikach rosyjskich zbijać i wytykać, gdyż nie można Kołokołu wymieniać, a w ten sposób fałsze i przesady szerzą się bez przeszkody. Nadto Kołokoł obiega Rosyę powiększéj części w piśmiennych odpisach, i korespondent mniema iż wiele rzeczy piszą na miejscu w Petersbugu, a pod tą firmą rozszerzają jakoby wyjątki z Kołokoła. Z drugiéj strony każdy nierozważny czyn rządowy znajduje ostrą krytykę w tém piśmie. Teraz np. już cieszą się, jak obszerny przedmiot poda Kołokołowi dziwne rozporządzenie naczelnika wydziału leśnego w ministerstwie dóbr koronnych, ogłaszające, iż każdy urzędnik korpusu leśnego będzie »za złe sprawozdanie« przeniesiony do służby cywilnéj w tym samym stopniu.

Najwięcéj rozpowszechniony w Rosyi dziennik Wiadomości petersburgskie, w obszernym artykule tyczącym się bezpośredniego połączenia dróg francuskich z niemieckiemi za pomocą mostu na Renie, uderza na politykę Prus, iż podejrzliwem okiem patrzy na przedsiębiorstwo, będące rękojmią pomyślności obu narodów. Tenże sam dziennik w innym artykule przedsta-

wia siły wojenne Włoch i utrzymuje, że wszystkie państwa włoskie mogą razem postawić armią 300,000 żołnierzy liczącą.

Z świata przemysłowego jednę ważną podajemy wadomość, iż zatwierdzone już zostało przez rząd towarzystwo bardzo użyteczne dla Ukrainy i Podola, to jest południowe towarzystwo komisyjne i handlowe, oraz żeglugi parowéj, na Dnieprze i Bohu. Już w r. z. mówiliśmy o użyteczności dla tych prowincyi towarzystwa, któreby wprost z pierwszéj ręki brało w komis lub zakupywało płody surowe od producentów i sprzedawało takowe kupcom zagranicznym a zarazem ułatwiało przewóz, dotychczas tak trudny i kosztowny. Zamieściliśmy nawet list z Ukrainy korespondenta znającego dokładnie tameczne stosunki, który szczegółowo obrachowuje ile zyskują ze stratą producentów pośredni kupcy zbożowi pośredniczący w handlu zbożem i płodami surowemi między producentem a kupcem zagranicznym; oraz ile wartość tych płodów się obniża przez kosztowność odstawy. Towarzystwo, o którem mówimy, będzie miało kapitał 20 mil. złr. rozdzielony na 20,000 akcyi, każda po 1000 złr. — Połowa tego kapitału będzie użyta na urządzenie żeglugi parowéj na Bohu i Dnieprze, druga połowa na wydatki komisyi i handlu, na założenie komptoarów i składów w różnych miejscach Ukrainy i Podola; gdyż odpowiadając swemu celowi, towarzystwo brać będzie płody surowe wprost z rąk producentów i zbywać kupcom zagranicznym.

W Odessie zawięzuje się towarzystwo zamierzające zaopatrywać ją w wodę do picia, któréj niedostaje temu miastu. Czas.

Francya.

Paryż, 1. Listopada. — Dziś w dniu uroczystym, nie wychodzą żadne dzienniki. Biora administracyjne, giełda zamknięte. Paryżanie tłumnie dążą na cmentarze odwiedzić zwłoki swych krewnych, rodziców, przyjaciół. Już wczoraj cmentarze zalegano. Dziś z rana po mszy odbyła się rada ministrów w St. Cloud, poczem cesarstwo udało się do Compiègne, gdzie się dwór z miesiąc zabawi.

— Niejaką sensacyą sprawiło oświadczenie dziennika Diario de Goberno, urzędowego pisma z Lizbony, głoszącego, że rząd portugalski w sporze z Francyą uległ tylko gwałtowi. Ciekawi są, co tu na to odpiszą.

— Król bawarski, mówią, stara się przywrócić dawniejsze stosunki przyjazne między Neapolem a mocarstwami zachodniemi. Stosunki dyplomatyczne mają być odnowione już w Styczniu r. p., w którym to czasie odbędzie się ślub księcia Kalabryi.

— Środek, jakiego się rząd chwycił przeciw hr. Montalembert i panu Proudhon, uważają za błąd polityczny, nieprzynoszący nikomu, nawet cesarzowi żadnéj korzyści.

Protokóły konferencyi. (Ciąg dalszy).

Dodatek do protokółu III.

Przywileje i swobody Księstw. Stósownie do warunków stanowiących anatomię Księstw regulując stosunki ich z W. Portą, a które kilka hattiszeryfów uświęciło, stósownie również do art, 22 i 25 traktatu zawartego w Paryżu 30. Marca 1856 roku. Księstwa Multany i Wołoszczyzna używać będą nadal pod gwarancyą zbiorową mocarstw kontraktujących, przywilejów i swobód jakie posiadają. Księstwa Multany i Wołoszczyzna utworzone zostaną pod nazwą Prowincyi czyli Księstw połączonych.

Zwierzchnictwo sułtana. Obydwa Księstwa utrzymane zostają pod z wierzchnictwem J. Sułtańskiéj Mości.

Hospodarowie. Władza wykonawcza reprezentowaną będzie w każdéj prowincyi przez hospodara wybranego dożywotnie.

Komitet centralny i zgromadzenie narodowe. Władza prawodawcza wykonywaną będzie przez dwa zgromadzenia, zasiadające w Bukareszcie i Jassach i przez komitet ustawodawczy złożony z 9 członków z Wołoszczyzny i 9 z Multan wybieranych przez obydwa zgromadzenia z pomiędzy swoich członków.

Prawodawstwo. Komitet centralny zasiadać będzie w Fokszanach. Tworzyć on będzie ustawy powszechnego interesu wspólnie obu Księstwom. Do niego należy brać w nich inicyatywę i nakazywać ich ogłaszanie. Jednakowoż zanim ustawie stanowczą nada formę, zakomunikuje ją obu zgromadzeniom dla zebrania ich uwag, które o ile można uwzględniać powinien.

Hospodarowie proponować będą zgromadzeniom ustawy interesu miejscowego dla każdéj prowincyi, ustawy te nie staną się atoli wykonalne aż po zakomunikowaniu ich komitetowi, który ocenić ma czy się zgadzają z prawodawstwem powszechnem.

Budżet coroczny uważany będzie jako ustawa interesu miejscowego. Przygotuje go na każde Księstwo właściwy hospodar. Ustawa organiczna atoli oznaczająca rozmaite źródła dochodu zawotowaną będzie przez komitet centralny i żaden nowy podatek nie będzie mógł być zaprowadzony bez zezwolenia komitetu.

Ustawy zawotowane przez komitet centralny wspólne będą obu Księstwom, wyjąwszy pojedyńcze wypadki, bądą one również tamże wykonalne.

Finanse. Budżet dochodów i wydatków, przygotowany dla każdego Księstwa za staraniem właściwego hospodara będzie rozbierany, będzie mógł być w razie potrzeby poprawiony i staje się stanowczym dopiero po zawotowaniu przez komitet. Żaden podatek nie będzie mógł być zaprowadzony ani pobierany jeżeli nań niezezwoli zgromadzenie.

Armia. Milicye regularne istniejące obecnie w obu prowincyach otrzymają organizacyę jednakową tak, ażeby w razie potrzeby mogły się połączyć i tworzyć jedną armię, w ty celu komitet centralny nakaże odbywać peryodyczne przeglądy oficerom wybranym przez siebie, których obowiązkiem będzie czuwać nad zupełnem wykonaniem rozporządzeń dążących do zachowania milicyom charakteru dwu korpusów jednéj armii; komitet centtralny zamianuje również naczelnego dowódcę obu milicyi ilekroć wypadnie je połączyć i mianowicie dla obrony terytoryum. Chorągiew narodowa będzie ta sama dla obu korpusów armii mołdo-wołoskiéj,

Najwyższy rząd kasacyjny. Ustanowiony zostanie kasacyjny dla obu Księstw. Wyroki wydane przez sądy i orzeczenia trybunałów obu prowincyi wyłącznie odsyłane będą do sądu kasacyjnego. Niepodległość członków tego sądu zabezpieczoną będzie przez zasadę nieodwołalności.

Połączenie ceł, monet, poczt i telegrafów. Pomiędzy obu Księstwami istnieć będzie połączenie ceł, monet, poczt i telegrafów i ustanowione zostaną pomiędzy niemi za staraniem komitetu centralnego, inne zarazem stosunki téj samėj natury, pogodzić się dające z nową ich organizacyą.

Biorąc za podstawę rozmaite wzwyż wymienione punkta, akt ostateczny organizacyi Księstw tak będzie ułnżony, aby zapewnił jéj rozwój i wykonanie, winien przeto wprowadzić w życie ukonstytuowanie się zgromadzeń i komitetu centralnego i ustanowić modłę wyboru członków.

Oznaczyć atrybucye hospodarów,

Zakreślić stosunki rozmaitych władz pomiędzy sobą, ubezpieczyć ich powagę, siłę i niepodległość nieodzowną dla załatwienia spraw i utrzymania porządku;

Obejmować rozporządzenia zdolne zapewnić wykonanie ustaw, będących wynikiem władzy prawodawczéj, wyroków wydanych przez sąd najwyższy.

Komitet centralny po utworzeniu swem przejmie się z swéj strony temi zasadami przystępując do rewizyi przepisów organicznych, które ułoży w kodeks praw.

Winien on uorganizować milicye obu Księstw i oznaczyć stosunki istnieć pomiędzy niemi mające, oraz przewidzieć nastąpić mogące ich połączenie.

Starać się o połączenie ceł, monet, poczt i telegrafów.

Uporządkować zresztą wszystkie te środki, oraz inne, jakich wymaga wszelka wspólna służba, a to aby zapobiedz starciom pomiędzy władzami i zadowolić zarazem wymagania administracyi przezornéj i opartéj na zasadzie równości tak, aby wszyscy Mołdawianie i Wołochy byli równymi w obec podatków i zarazem przypuszczalnymi do wszelkich urzędów w obu Księstwach, bez różnicy pochodzenia i religii.

Protokół IV.

Posiedzenie d. 10. Czerwca 1858. r. Protokół z poprzedzającego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony. Pełnomocnicy W. Brytanii i pruski proszeni są aby wyrazili zdanie swe o propozycyach uczynionych na przeszłem posiedzeniu przez pełnomocników francuskiego i austryackiego.

Pełnomocnik W. Brytanii mówi iż odwołał się do dworu swego i otrzymał rozkaz oświadczyć, iż jakkolwiek rząd królowéj uznaje rewizyę przepisów organicznych, jak to traktat z r. 1856 wskazuje, za najlepszą modłę postępowania, nienalega jednak aby ją konferencya przyjęła, jeżeli większość woli wejść w dyskusyę nad dokumentem złożonym przez pełnomocnika francuskiego; lecz hr. Cowley zastrzega sobie wolność odnoszenia się do ustaw organicznych, ile razy uzna to za potrzebę.

Pełnomocnik pruski wyraża zdanie, że według art. 23, 24 i 25 traktatu paryskiego, przepisy organiczne i raport komisyi europejskiéj udowodniający pomiędzy innemi życzenie wyrażone przez dywany, tworzą całość, która jako taka przedłożoną jest do zbadania konferencyi. We wszystkich częściach téj całości znajdują się pewne punkta ogólne, których rozbiór poprzedni wpływać winien na wszelkie dalsze postanowienia konferencyi. Nic nie staje się na przeszkodzie według zdania pełnomocnika pruskiego, aby konferencya zbadała i rozebrała projekt, jaki który z jéj członków uważałby za stósowny przedłożyć jéj do ocenienia, wskazując najgłówniejsze punkta, któremi najprzód zająć się winna, jak to proponuje hr. Walewski. Hr. Hatzfeld gotów jest co do swéj osoby wejść natychmiast w dyskusyę nad projektem przedłożonym przez pełnomocnika francuskiego.

Pełnomocnik rosyjski obstaje przy zdaniu, jakie na poprzedniem posiedzeniu wyraził.

Pełnomocnik sardyński mówi, iż nowemi instrukcyami zaweżwany został, aby pozostał przy danem przez siebie zezwoleniu na propozycye pełnomocnika francuskiego, równie aby się trzymał uwag, jakie sądził się obowiązanym konferencyi uczynić.

Pełnomocnik turecki oświadcza, iż Porta jest zdania, że przyjmując modłę polegającą na rewizyi przepisów organicznych, jako postępowaniu wskazane traktatem, nie można wykluczać rozbioru podstaw zawartych w dokumencie złożonym przez pełnomocnika francuskiego; że przeto spuszcza się w téj mierze na to, co konferencya postanowi.

Pełnomocnik austryacki mniema, że droga jaką obrać radził, byłaby najodpowiedniejszą traktatowi paryskiemu a tem samem najwłaściwszą do ułatwienia zgody. Biorąc jednak na uwagę fakt, że projekt o którym mowa, jakkolwiek nie jest bezwzględnym wyrazem idei rządu francuskiego, przedłożony został przez pełnomocnika Francyi jako podstawa do obrad i przyjęty do dyskusyi przez pełnomocnika mocarstwa zwierzchniczego i innych członków konferencyi, baron Hübner, postępując w duchu pojednania, jaki rząd jego ożywia nie wzbrania się z swéj strony przystąpić do zbadania tego dokumentu. Winien on atoli uczynić uwagę, że udział jego w dyskusyi, któréj dokument ten będzie przedmiotem nie pociąga koniecznie za sobą zezwolenia jego na zawarte w nim rozporządzenia, i zastrzega sobie wolność wystąpienia przeciwko niektórym z nich.

Konferencya postanawia przejść do rozbioru podstaw dostarczonych przez pełnomocnika francuskiego; rozumie się jednak, że przyzwolenie jakie pełnomocnicy dać mogą na każdą z tych podstaw w ciągu dyskusyi, wtedy dopiero stanie się stanowczem jeżeli zgodzą się na całość owéj pracy.

Hr. Walewski czyni uwagę, że według brzmienia traktatu, konferencya powołaną jest zawrzeć konwencyę i że za pośrednictwem hatyszeryfu odpowiedniego warunkom tejże konwencyi, odbyć się ma organizacya Księstw, że podstawy ogólne, jakie przedłożył konferencyi do rozbioru winny otrzymać, jeżeli przyjęte będą, i gdy chwila nadejdzie do wygotowania tekstu konwencyi, rozwój mogący upewnić ich wykonanie; że konferencya będzie musiała wtedy postanowić, czy sama zamierza przystąpić do jéj redakcyi, lub czy raczéj wypada powierzć ją komisyi.

Pierwszy paragraf postaw ogólnych zostaje wzięty pod dyskusyę i przyjęty w téj osnowie:

»Przywileje i swobody Księstw. Stósownie do warunków tworzących anatomię Księstw regulując stosunki ich z W. Portą; a które kilka hatyszeryfów a mianowicie z r. 1834 uświęciło, stósownie również do art. 22 i 25 traktatu zawartego w Paryżu w d. 30. Marca 1856 r. Księstwa Wołoszczyzna i Multany używać będą nadal pod zbiorową gwarancyą mocarstw kontraktujących, przywilejów i swobód jakie posiadają«.

Hr. Walewski odczytuje drugi paragraf tak ułożony: »Księstwa Multany

i Wołoszczyzna ustanowione zostaną pod nazwą Prowincyi czyli Księstw połączonych«.

Pełnomocnik austryacki nie może przystać na tę mowę.

Pełnomocnik W. Brytanii przystanie na nią, jeżeli ostateczna organizacya, mająca się ustanowić, usprawiedliwi tę nazwę. Wolałby on w każdym razie wyraz Księstwa niż prowincyi i proponuje dodać po wyrazie Księstw połączonych wyrazy Multany i Wołoszczyzna.

Pełnomocnicy francuski, pruski, rosyjski i sardyński zgadzają na nazwę Księstwa połączone, i niemają nic przeciwko dodaniu wyrazów Multany i Wołoszczyzna, jak to pełnomocnik W. Brytanii zaproponował.

Pełnomocnik turecki oświadcza, iż przyjmie tę nazwę, jeżeli powiedzie mu się, jak ma nadzieję, zgodzić się względem innych punktów z wszystkiemi pełnomocnikami.

Trzeci paragraf zostaje przyjęty w tych słowach:

»Zwierzchnictwo sułtana. Obydwa Księstwa utrzymane zostają pod zwierzchnictwem sułtana.«

Na propozycyę pełnomocnika rosyjskiego zgodzono się, że konwencya obejmować będzie ścisłą definicyę sytuacyi względem dworu zwierzchniczego, Księstw i mocarstw gwarantujących. Hr. Kisielew zastrzega sobie na później szczegółowe uwagi nad tym przedmiotem.

Konferencya przechodzi do rozbioru 3 paragrafu i stanowi, że władzę wykonawczą pełnić będzie w każdéj prowincyi hospodar wybrany przez Księstwa, który od sułtana otrzyma inwestyturę.

Pełnomocnik W. Brytanii zaproponował, aby hospodarowie byli dziedzicznemi; konferencya odracza przeto do innego posiedzenia postanowienie czy zamianowanie ma być dożywotnie lub dziedziczne.

Ponieważ przystąpić nie można do wyboru hospodarów, aż nowa organizacya wprowadzona będzie w życie, konferencya mniema, że pierwsi hospodarowie winni być zamianowani innym sposobem. Zastrzega sobie nadal co do tego sposobu, równie jak co do trwenia władzy pierwszych tych hospodarów.

(Następują podpisy).

Protokół V.

Posiedzenie 14. Czerwca 1858. Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony.

Konferencya obraduje nad następującym paragrafem: »Komitet centralny. Zgromadzenia narodowe. Władza prawodawcza wykonywaną będzie przez dwa zgromadzenia zasiadające w Bukareszcie i Jassach i przez komitet centralny złożony z 9 członków z Wołoszczyzny i 9 z Mołdawii, wybranych przez obydwa zgromadzenia z pomiędzy swych członków.«

Pełnomocnik austryacki przypuszcza zasadę dwóch zgromadzeń prowincyonalnych, lecz niemoże się zgodzić na utworzenie komitetu centralnego, wspólnego obu Księstwom.

Pełnomocnicy: francuski, angielski, pruski, rosyjski, sardyński i turecki, przyjmują w zasadzie z rozmaitych powodów, utworzenie korporacyi wspólnéj obu Księstwom, warując sobie dalsze porozumienie się co do złożenia władzy téj korporacyi wspólnéj. Mniemają oni że atrybucye jéj winny być kombinowane w duchu zachowawczym i w sposób taki iżby ztąd powstać nie mogło żadne jakiebądź wtargnięcie w atrybucye władzy wykonawczéj w obu Księstwach.

Konferencya obradować będzie na przyszłym posiedzeniu nad złożeniem i atrybucyami korporacyi wspólnéj obu Księstwom. (następują podpisy).

Protokół VI.

Posiedzenie 19. Czerwca. Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony. Konferencya bada kwestye odnoszące się do władzy prawodawczéj i stanowi:

»Że w każdéj prowincyi będzie zgromadzenie wyborcze.

Że metropolita i biskupi dyecezalni zasiadać w niem będą *de jure* jak dawniéj.

Że przystąpionem zostanie do ułożenia prawa wyborczego, polegającego na własności ziemskiéj.«

Pełnomocnicy: francuski, angielski, pruski, rosyjski, sardyński i turecki przystają:

»Aby korporacya wspólna obu Księstwom złożoną była z 16 członków, 8 Mołdawian i 8 Wołochów. Czterej wybrani będą przez każdego hospodara z pomiędzy członków zgromadzenia, lub z pomiędzy osób które piastowały wysokie dostojeństwa w kraju, a cztery z kakdego zgromadzenia wzięci z jego łona; korporacya wspólna zasiadać będzie w Fokszanach.«

(następują podpisy.)

Protokół VII.

Posiedzenie 3. Lipca. Protokół z poprzedzającego posiedzenia zostaje odczytany i zatwierdzony. Po odbytych obradach konferencya zgadza się co następuje:

»Ustawa organiczna oddaną zostaje pod opiekę korporacyi wspólnéj.

Korporacya wspólna przygotowuje ustawy interesu powszechnego, wspólne obu Księstwom i poddaje ustawy te za pośrednictwem hospodarów pod obrady zgromadzeń.

Hospodarowie z swéj strony będą mogli czynić korporacyi wspólnéj propozycye, jakie zdawać im się będzie potrzebnem zamienić w projekta do ustaw wspólnych obu Księstwom.

Korporacya wspólna ma się szczególniéj zająć zgodnie z hospodarami i zgromadzeniami ułożeniem kodeksu cywilnego, karnego, handlowego i procedurą.

Korporacya wspólna poda hospodarom środki ulepszeń w różnych gałęziach administracyi wspólnéj, zwracając uwagę ich na nadużycie, których uchylenie wydawać im się będzie potrzebne.

W razie gdyby się okazała niejedność w zgromadzeniach względnie ustaw interesu wspólnego, podanych im pod obrady, obowiązkiem będzie korporacyi wspólnéj starać się przywrócić zgodę pomiędzy niemi.

Hospodarowie zaproponują właściwym zgromadzeniom ustawy interesu miejscowego na każde Księstwo, lecz ustawy te hospodarowie dopiero zatwierdzą po zakomunikowaniu ich korporacyi wspólnéj, która oceni czy się zgadzają z ustawą organiczną.

Ogłaszanie ustaw interesu miejscowego równie jak interesu wspólnego, należy do hospodarów.

Budżet przychodów i wydatków przygotowany dla każdego z Księstw przez właściwego hospodara, będzie mógł być poprawiony i staje się stanowczym dopiero po zawotowaniu przez zgromadzenia.

Żaden podatek nie będzie mógł być stanowiony, jeżeli nań zgromadzenia nie zezwoliły. (Dalszy ciąg nastąpi).

Anglia.

Londyn, 1. Listopada. — Pod dniem 23. Paźdz. piszą z Lizbony do Times: Cieszyłbym się, gdybym mógł powiedzieć, że w sprawie okrętu »Charles Georges« rząd angielski nie okrył się hańbą; ale nie mogę zaprzeczyć faktu, że nam sprawa ta więcéj przyczyni niepopularności, niżeli Francyi. Zamiast wsparcia, na jakie Portugalia, stary sprzymierzeniec nasz, zasługiwała w sprawie handlu niewolnikami, całą instrukcyą lorda Malmesburego można w tych kilku zebrać słowach, żeby rząd portugalski sprawę tę załatwił, czyniąc zadość wymaganiom Francyi. W tem utajona była skazówka, że w razie starcia Anglia nie przyjdzie Portugalii w pomoc. Gdyby na przyszłość miał który minister angielski wyrzucać Portugalii, że nie wypełnia układów, mających na celu zmniejszenie handlu z niewolnikami, tedy pewnie nie bez przyczyny tłumaczyć się będzie mogła sprawą okrętu »Charles Georges«.

Galicya.

Kraków, 30. Paźdz. — Donoszą nam w téj chwili o wypadku jaki się zdarzył we wtorek w nocy w Brzązowicach między Gdowem a Myślenicami. Jest tam przy głównym gościńcu murowana karczma niedaleko dworu dookoła otoczona chałupami. W nocy z 26. na 27. b. m. około godziny pierwszéj zrabowano tamecznego bogatego arendarza, zabrawszy mu w pieniądzach, srebrach i klejnotach na kilkanaście tysięcy złr. mkr. Rabusiów było jak się zdaje ośmiu w odzieży chłopskiéj; przybyli oni na wozach, a pod pozorem że chcą wódki, weszli do karczmy którą im sam arendarz otworzył. Tam związawszy go i jego żonę, zbili ich nie mało, grozili arendarzowi że mu oczy dłutkiem wydłubią, jeśli nie wyda gdzie ma klucze od skrzyni żelaznéj do któréj się dobyć niemogli, a otworzywszy wreszcie skrzynię zabrali wszystko co w pieniądzach i klejnotach, nie tykając ani sukien ani innych mniejszéj wartości przedmiotów. Zważywszy że rabunek ten dokonany został przy drodze i w pobliżu mieszkań, zadziwiać musi zuchwalstwo złoczyńców. Pomimo poszukiwań żandermeryi i poszkodowanego, nie wykryto jeszcze dotąd sprawców.

Czas.

Kronika miejscowa.

Poznań, 5. Listopada. — Jego Arcybiskupia Mość wydał następujący list pasterski z powodu wyborów do wszystkich JJ. XX. rządzców kościołów, następującéj osnowy:

X. LEON PRZYŁUSKI

z Boskiego zmiłowania i z łaski świętéj stolicy Apostolskiéj arcybiskup gnieźnieński i poznański, legat urodzony, prałat domowy i asystent tronu Jego Świątobliwości Ojca ś. itd. itd.

Z powodu nadchodzących oborów deputowanych na sejm krajowy, tak przeważnie na sprawy Kościoła św. i Państwa wpłynąć mających, umyśliliśmy przepisać modlitwy, które po wszystkich kościołach odprawiać się będą, aby Najwyższy do uskutecznienia dobrych oborów łaską Swoją świętą udarować nas raczył. — Postanawiamy przeto niniejszem, aby wszyscy kapłani od 24téj niedzieli po Świątkach aż do końca oborów w mszy świętéj codziennie dodawali kollektę: *Deus, qui corda fidelium*, i aby przez ten czas co niedzielę kollekta wspomniona w języku ojczystym po kazaniu z ambony nabożnie odmawianą była.

Wzywając Was, najmilsi Moi dyecezanie, do serdecznego udziału w tychże modlitwach, interes Kościoła ś. i Państwa na celu mających, a zatem ku Waszemu własnemu dobru zmierzających, napominamy Was zarazem w Panu naszym Jezusie Chrystusie, abyście stosownie do nauki Kościoła ś. katolickiego wsparci łaską Boską, o którą błagamy, usilnie w téj sprawie działali, gdyż wtenczas dopiero błogosławieństwa Boskiego z synowskiem zaufaniem od Ojca Niebieskiego spodziewać się możemy. Czyńcie dla tego wiernie i sumiennie zadosyć obowiązkowi, który prawo na Was zlało; niechaj każdy z Was, któremu służy takowe prawo, nie zaniedbuje z niego przez sumienny udział w oborach korzystać, i tym sposobem przyczynić się do zachowania i pomnożenia dobra kościelnego i krajowego. Obierzcie w tymże celu mężów, którzy prawdziwe dobro ojczyzny pojmują i takowe rozkrzewiać się starają; a przedewszystkiem obierzcie dobrych katolików i wiernych poddanych, którzy oddają co jest cesarskiego cesarzowi, a co Boskiego Bogu.... Obierzcie takich mężów, którzy przez życie dobre zasłużyli sobie na Wasze zaufanie, którzy przez dzieła chrześciańskiéj miłości dostateczną podają rękojmię, że im chodzi o interes Kościoła ś. i krajowy, nie zaś o własną korzyść, i że dobra wszystkich klas społeczeństwa zarówno i bezstronnie bronić zamierzają. Albowiem jak po dobrych owocach poznacie dobre drzewo, tak po dobrych uczynkach dobrego męża. Tak postępując zadosyć uczynicie Waszemu sumieniu i wymaganiom rozumnych ludzi.

Przy oborach starajcie się przedewszystkiem o miłość chrześciańską, która się najbardziéj okazuje w zgodzie; dla tego łączcie się z tymi, których bogobojność i czystość obyczai są Wam znajome, ponieważ po stronie takich zwyczajnie i prawie zawsze głos ludu jest głosem Boga samego. Nie słuchajcie zaś takich, którzy Was rozdwoić i do stronnictw uwieść i nakłonić się starają; bo rozdwojeni jesteście słabymi, a kto Was osłabi, ten nieprzyjaciołom Waszym to jest ludziom złéj woli dopomaga, i przez to Waszą sprawę w ich ręce oddaje. Nie słuchajcie też doradzców, którzy wiary św. nie uważają za najwyższy Wasz interes, ani za prawdziwą podstawę kojarzenia i jednoczenia się. Zataić przytem wam nie możemy, iż znajdują się i tacy przeciwnicy, którzy konstytucyą, z łaski Najjaśniejszego Króla i Pana udzieloną i wolność i niepodległość Kościoła św. katolickiego gwarantującą, zupełnie znieść pragną.

Nakoniec oświadczamy Wam, że przy teraźniejszym niedostatku kleru, kapłanów od obowiązków pasterskich na dłuższy czas uwolnić i dla tego urlopu na sejm krajowy udzielić im nateraz nie możemy.

Niniejsze nasze postanowienie ma być odczytanem z ambony w pierwszą

niedzielę po odebraniu takowego bezpośrednio przed modlitwą, zwyż przepisaną.

Dan w pałacu naszym arcybiskupim w Poznaniu w uroczystość Wszystkich Świętych. R. P. 1858.

† Leon, Arcybiskup. (M. P.)

Do
wszystkich JJ. XX. Rządzców kościoła.

X. Ołyński.

— Wczoraj wyprowadzono zwłoki śp. Leopolda Koehlera profesora przy szkole realnéj tutejszéj na miejsce wiecznego spoczynku. Przewodniczył konduktowi żałobnemu JW. biskup Stefanowicz, a towarzyszyli rektorowie, profesorowie, nauczyciele i uczniowie szkół tutejszych, dzieląc po zgonie tak zacnego, zdolnego i miłego nauczyciela powszechny smutek, którego tłumaczem wymownym nad samym grobem był ks. Zawadzki. Dziś odbyło się nabożeństwo żałobne za zgasłego w kościele św. Marcina.

Swarzędz, 3. Listopada. — Wczoraj wieczorem około godziny 10. wybuchnął ogień u mydlarza Jana Kluga, który mógł stać się przyczyną wielkiego nieszczęścia, ile że większa część domostw przyległych pokryta jest szkudłami i mogła się łatwo zająć. Tutejsi mieszkańcy, jako też z przyległych wsi rączo brali się do obrony i wkrótce ograniczono płomienie na swoje ognisko. Wielką pomoc dał dziedzic z Gortatowa, który przybył z wozami i ludźmi i nawoził wodę z jeziora, bo w mieście jéj brakło i tym sposobem przyłożył się wielce do przytłumienia pożaru.

Lwówek, 3. Listopada. — Pan Kasiński sprawował przez 13 lat urząd pierwszego nauczyciela przy szkole katolickiéj w Lwówku, a sprawował go z tą gorliwością, która cechuje każdego zacnego człowieka, starającego się sumiennie wypełniać obowiązki swego powołania. Gorliwość tę obok rzadkiéj zdatności w jego zawodzie wynagradzając władza rządowa, powołała p. Kasińskiego do Poznania na nauczyciela praktycznego przy tamtejszem seminaryum nauczycielskiem; a obywatele Lwówka, czując stratę, którą przez jego przeniesienie ponoszą i uznając zasługi, jakie przez ten czas położył we względzie wychowania i wykształcenia ich dziatwy, wyprawili z wdzięczności p. K. na dniu 31. Paźdz. wieczerzę pożegnawczą, w któréj także współpracownicy jego parafialni i kilku obywateli narodowości niemieckiéj wzięli udział.

Czcigodny proboszcz nasz ks. Hebanowski, gorliwy o dobro kościoła i szkół parafialnych, wzniósł pierwszy toast na cześć p. K. a w pięknéj, ujmującéj przemowie wystosowanéj do niego, wystawiwszy ścisły związek szkoły z kościołem i zależność pierwszéj od drugiego, oddał zasługom p. K. publiczne nader zaszczytne świadectwo, oświadczając, że p. K. pracując na téj fundamentalnéj zasadzie jako dobry syn kościoła i gorliwy pomocnik pasterza dusz dopełniał jak najwierniéj swego powołania.

Następowały inne toasty wśród najszczerszych oświadczeń wdzięczności, szacunku i życzeń na przyszłość tak ze strony obywateli, jako i ze strony władzy świeckiéj, reprezentowanéj w osobie burmistrza miasta, które nareszcie zakończył jeden z obywateli, składając p. K. w imieniu rodziców najserdeczniejsze podziękowanie. Obywatele Lwówka nie pamiętają podobnego zgromadzenia w swem mieście. Tak więc p. K. w nagrodę za swe prace trzynastoletnie zjednał sobie powszechny szacunek i miłość. Życzyć sobie tylko należy, aby w tym duchu religijnym, z tą gorliwością wszyscy nauczyciele działali.

Rozmaite wiadomości.

— Spotrzebowanie bawełny w Europie wzaga się rok za rokiem. Przed ośmdziesiąt laty dostatecznym był dowóz w trzechsetnéj części tego co dzisiaj, a przed szesnastu nie wychodziła jak szesnasta część tego co teraz przerabiają fabryki. Sama Anglia przerabia dwie trzecie całego przywozu surowéj bawełny, i potrzebowałaby teraz bez machin do fabrykowania materyi z téj bawełny niemniéj jak 91,380,000 ludzi, zatem tyle co całą ludność Francyi, Austryi i Prus. Angielskie fabryki wyrobów bawełnianych mają parowe machiny o sile 88,000, i hydrauliczne machiny o sile 9150 koni; które poruszają 20,000,000 wrzecion, i według p. Arago, przędą co roku nić dłuższą 51 razy jak odległość słońca od ziemi, czyli 2000 milionów pocztowych mil długości. Od 1781 do 1785 roku spotrzebowały fabryki bawełny tylko 10,809,000 funtów, zaś od r. 1851 do 1858, podniosła się potrzeba na 711,500,000 funtów, a w samym tylko roku 1856 już na 913,800,000 funtów.

Wiadomości literackie.

Kraków. — »Biblioteki Polskiéj« wydawanéj przez Kazimierza Turowskiego a wytłaczanéj w drukarni Czasu, wyszło 5 zeszytów: 152, 153, 154, 155 i 156. Wszystkie należą do oddziału polityczno-historycznego. W czterech pierwszych (152, 153, 154, 155) wydawnictwo »Biblioteki Polskiéj«, uzupełniając ogłoszone już przez siebie dzieła Łukasza Górnickiego, jednego z najznakomitszych prozaików polskich, oddrukowało dwa jego pisma: pierwsze »Droga do zupełnéj wolności«; drugie »Lucyusza Anneusza Seneki o Dobrodziejstwach, ksiąg siedmioro, przekładania J. M. p. Łukasza Górnickiego.« Pierwsza, oryginalna rozprawa »Droga do zupełnéj wolności,« przypisana w przedmowie późniejszego wydawcy królowi Janowi Kazimierzowi, jestto pisemko drobnych rozmiarów, lecz znakomitéj wartości tak pod względem formy, stylu i wybornego języka, jak treści, bo rzuca światło na wewnętrzny wysoko wykształcony ustrój rzeczypospolitéj za czasów zygmuntowskich. Autor widząc psujący się ten organizm rzeczypospolitéj przez swawolę prowadzącą do niewoli, przedstawia jaka jest droga do prawdziwéj wolności i daje rady względem naprawy rzeczy publicznéj. Drugie znacznych rozmiarów pismo: Rzecz o Dobrodziejstwach z Seneki wyjęta, nie jest prostem tłómaczeniem ważnego dzieła literatury łacińskiéj, jak raczéj jego przerobieniem i zastosowaniem do stosunków polskich. Prosty nawet przekład tak wybornym językiem, wysoką nadawałby już pismu temu wartość. Dzieło to Górnickiego wydane po raz pierwszy w Krakowie 1593 r., a którato edycya jest dzisiaj bardzo rzadka, ogłaszane było dotąd dwa razy w wieku zeszłym (1772 i 1779), a teraz po raz czwarty oddrukowane jest w »Bibliotece Polskiéj.«

Zeszyt 156 zawiera dwie krótkie a treściwe rozprawy Szymona Starowolskiego. W pierwszéj p. n. »Prawy rycerz,« poprzedzonéj przedmową »Do szlachetnego rycerstwa wszystkich prowincyj koronnych,« opisuje autor prawego rycerza wskazując zacność stanu rycerskiego, jego obowiązki, różnice rycerza-obywatela od żołnierza który bije się za żołd mu płacony; daléj mówi o prawach, cnotach i miłości rycerza ku ojczyznie. Drugie pismo Starowolskiego w tym zeszycie zamieszczone: »Pobudka albo rada na zniesienie Tatarów perekopskich,« jest jedną z owych rozpraw politycznych a raczéj odezw do współobywateli, nacechowanych szerokim poglądem i zdrowym rozumem, a pisanych przez ludzi znających z praktyki stosunki kraju i mających udział w jego sprawach. Autor przedstawia, że aby zapewnić pokój i pomyślność rzeczypospolitéj a wlać sąsiadom Turczynowi i Rosyi uszanowanie dla niéj, potrzeba zabezpieczyć stale granice południowe i oprzeć je o naturalne zapory, a to wypędzając z wybrzeży czarnomorskich i z Tauryki czyli z Krymu najezdniczych i łupieżczych Tatarów, którzy co rok niszczą najpiękniejsze prowincye rzeczypospolitéj i popychają do wojny przeciwko niéj Turczyna i Wołoszę; daléj radzi aby zająwszy Krym i wybrzeża czarnomorskie od ujścia Dniepru do ujścia Dunaju, umocnić je zamkami i osadzić koloniami; do wykonania zaś tego wszystkiego podaje środki. Nakoniec przedstawia jak oparcie granic o morze Czarne, nietylko zabezpieczy lecz ożywi i podniesie żyzne prowincye południowe; jak trzeba wówczas naprawić porty w Oczakowie i Białogrodzie, osadzić koło nich ludność żeglarską z pod Gdańska i Rygi, a pokazuje nawet jak łatwo połączyć morze Czarne z Baltyckiem przekopawszy pięciomilowy kanał z Berezyny do Dźwiny. Cz.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 4. Listopada. — W dalszem ciągnieniu 4téj klasy 118téj kr. klasycznéj loteryi padła główna wygrana 40,000 tal. na nr. 36,707. 1 wygrana 10,000 tal. na nr. 689. 1 wygrana 5000 tal. na nr. 50,372. 1 wygrana 2000 tal. na nr. 4616.

25 wygranych po 1000 tal. na nra 5629. 6948. 7200. 10,035. 22,498. 22,579. 25,097. 28,460. 40,932. 41,375. 45,654. 49,083. 50,173. 58,997. 59,786. 60,015. 61,570. 63,159. 74,788. 82,938. 84,027. 85,287. 85,852. 92,235 i 94,495.

52 wygrane po 500 tal. na nra 1806. 5694. 8321. 10,642. 15,372. 15,728. 16,161. 16,590. 17,794. 23,624. 24,294. 24,861. 25,254. 25,746. 29,322. 29,413. 30,766. 31,252. 32,025. 32,354. 35,300. 37,642. 38,579. 39,311. 40,148. 40,223. 42,648. 46,027. 49,376. 49,847. 57,006. 57,767. 58,884. 62,498. 63,951. 65,162. 67,793. 69,198. 71,110. 71,496. 72,272. 72,613. 74,563. 79,006. 80,762. 87,915. 89,671. 90,151. 93,276. 93,702. 93,919 i 94,043.

64 wygrane po 200 tal. na nra 182. 5579 6421. 7960. 10,222. 12,656. 13,148. 13,791. 17,070. 17,156. 17,265. 20,023. 20,185. 21,077. 24,006. 24,377. 24,795. 26,413. 26,806. 26,916. 27,677. 34,084. 34,381. 34,740. 34,948. 35,297. 36,586. 36,849. 36,873. 40,174. 43,142. 43,972. 49,844. 50,525. 52,374. 52,505. 52,835. 54,717. 55,740. 56,651. 57,804. 59,133. 60,131. 60,351. 61,599. 64,869. 70,585. 71,296. 72,275. 73,273. 73,476. 74,900. 75,963. 79,349. 79,494. 80,187. 86,472. 87,413. 89,128. 90,276. 93,197. 93,491. 94,611 i 94,992.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 4. Listopada 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) po nieco zniżonéj cenie z początku, w końcu dobrze trzymało się w cenie; na Listopad $42\frac{7}{12}$ pł., na Listopad Grudzień $42\frac{1}{3}-\frac{1}{4}-\frac{1}{2}$ pł., na Grudzień $42\frac{2}{3}-\frac{1}{2}-\frac{7}{12}$ pł., na Grudzień Styczeń $42\frac{7}{12}-\frac{1}{2}\frac{3}{4}$ do $\frac{1}{2}$ pł., na Styczeń Luty $43\frac{1}{4}$—43 pł., na wiosnę $44\frac{2}{3}-\frac{1}{2}-\frac{7}{12}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) przy małym odbybie, nieco niżéj płaciła; na miejscu (bez beczki) $13\frac{7}{12}-14\frac{1}{12}$ (z beczką) na Listopad $14\frac{1}{4}$ pł., na Grudzień $14\frac{1}{3}$ pł., na Grudzień Styczeń $14\frac{5}{12}$ pł., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{2}$ pł.

Wiadomosci handlowe.

Berlin, 4. Listopada.

Pszenica 50—80 tal.

Zyto $44\frac{1}{2}$—45 tal., na Listopad i Listopad Grudzień 44—$43\frac{3}{4}$—44 tal., na Grudzień Styczeń $44\frac{1}{2}-\frac{1}{4}-\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń Luty 45—$45\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $46\frac{3}{4}-\frac{1}{2}-\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 37 tal.

Owies 35—42 tal., na wiosnę $31\frac{1}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{1}{2}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $14\frac{1}{2}-\frac{5}{12}$ tal., na Grudzień Styczeń $14\frac{2}{3}-\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{11}{12}$ do $\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{11}{12}-\frac{5}{6}$ tal.

Okowita $17\frac{2}{3}$ tal., tal., na Listopad Grudzień $17\frac{7}{12}-\frac{5}{12}$ tal., na Grudzień Styczeń $17\frac{7}{12}$ tal., na Styczeń Luty $17\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec 18 tal., na Kwiecień Maj $18\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, 4. Listopada.

Pszenica 63—68 tal., na Listopad Grudzień 61 tal., na wiosnę $66\frac{1}{4}$ tal.

Zyto 43 tal., na Listopad Grudzień 43 tal., na wiosnę 46 tal.

Olej rzepiowy na Listopad $14\frac{1}{12}$ tal., na Listopad Grudzień $14\frac{1}{3}$ tal.

Okowita na Listopad Grudzień $20\frac{5}{8}$ proc., na wiosnę $19\frac{5}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 5. Listopada.

BAZAR: Maryański z Popowic, hr. Dąbski z Kołaczkowa, Rogaliński z Cerekwicy.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Berger z Szczecina, Sturtzel z Chwałkowa, Nagel z Freyburga, Damme z Kassel, Fränkel z Bydgoszczy.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Reiche z Rozbitek, Jagow z Scharpenhof, Łupiński z Polski, hr. Ogińska z Góry, Grix, Gooss, Garcia, Oberwald i Norden z Berlina, Bärwald z Nakła, May z Londynu, Wistensohn i Hecht z Aachen.

HOTEL DU NORD: Drwęski z Starkowca, Mańkowska z Rudek, Noak z Niechanowa, Swięcicki z Rogówka.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Klug z Mrowina, Płuczyński i Banaszkiewicz z Ulejna.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: bar. v. Winterfeld z Gośliny, v. Winterfeld z Skoków, Säuberlich z Windorf, Herzog z Oborzysk.

POD CZARNYM ORŁEM: Ciemierski z Biechowa, Szulczewski z Boguniewa, Palacz z Buku, Budziszewski z Książka, Drzeński z Nowegodworu.

HOTEL PARYZKI: Weiht z Gnewin, Borowicki z Smolar, Kierski z Białężyna, Sempołowski z Gowarzewa, Jasiński z Kordos.

HOTEL BERLINSKI: Schwarz z Monachii, Stahn z Dobrzycy, Drygalski z Seiffersdorff.

HOTEL BUDWIGA: Niklass z Bielaw, Melzer z Wronek, Fischer, Schwarz i Rosenberg z Kempna, Mendelsohn z Miłosławia.

POD BARANKIEM: Hirsekorn, Scheibe i Mursiński z Tomyśla.

(Dodatek)

OBWIESZCZENIE.

Podług przepisów ustawy z dnia 30. Maja 1849. względem wykonania wyborów deputowanych do drugiéj Izby i regulaminu z dnia 31. Maja 1849. ustanowiliśmy oddziały, do których wyborcy pierwotni podług opłacanych stałych podatków rządowych i tutejszego gminnego podatku od dochodów należą, lub należećby mogli, gdyby prawnie od opłaty podatku klasycznego i stałych podatków komunalnych nie byli uwolnieni. Ogólny spis oddziałowy na tutejszym ratuszu, extrakty zaś z niego dla każdego okręgu wyborczego, które tworzą zarazem dotyczące obwodu listy oddziału, w tych lokalach, w których dnia 12. m. b. wybory obiorców nastąpić mają

w dniach 6., 8. i 9. b. m.

publicznie wyłożone będą. Kto spis za nierzetelny albo niezupełny uważa, może w przeciągu powyższych trzech dni piśmieunie donieść albo do protokułu nam podać. Następujący wykaz wskazuje odgraniczenie okręgów wyborczych, liczbę obiorców mających być obranymi w każdym okręgu i jego oddziałach, przewodniczących obiorom i ich zastępców, lokale, w których wybory dla każdego okręgu odbywać się mają, tudzież czas dnia, w ciągu którego listy oddziałowe dla każdego okręgu dnia 6., 8. i 9. m. b. publicznie wyłożone będą.

WYKAZ.

Numer pierwotnego okręgu obiorczego.	Odgraniczenie okręgów obiorczych (grunta oznaczone są policyjnemi numerami ulic).	Liczba obrać się mających obiorców A. w 1. oddziale. B. w 2. oddziale. C. w 3. oddziale.	A. Przewodniczący obiorom. B. Jego zastępca.	Miejsca obiorów w pojedyńczych okręgach obiorczych.	Czas dnia podczas którego dnia 6., 8. i 9. m. b. listy oddziałowe publicznie wyłożone będą.
I.	Stary rynek 37—44. Szeroka ulica 16—30. Butelska ulica 1—14. Klasztorna ulica 14—16. Ślósarska ulica 3—5. Garbarska ulica 19 — 22, 35—37.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca kancelaryi Knorr. B. Kupiec Freudenreich.	Sala handlowa w budynku wagi miejskiéj.	Po południu od 2. do 4. godziny.
II.	Butelska ulica 15—23. Stary rynek 45—52. Wodna ulica 1—14. Klasztorna ulica 3—8, 17, 18. Ślósarska ulica 6. Garbarska ul. 16—18, 38—40.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Kup. August Herrmann. B. Kupiec Salomon Brisk.	Sala posiedzeń magistratu.	Przed południem od 9. do 12. godziny.
III.	Stary rynek 1—36, 53—60. Wrocławska ulica 1—9. Wodna ulica 30, 31. Kozia ulica 3, 26, 27. Gołębia ulica 2, 3, 6, 7. Jezuicka ulica 1—12.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Au. B. Radzca sądu ziem. Ribbentrop.	Sala posiedzeń reprezentantów na ratuszu.	Przed południem od 9. do 12. godziny.
IV.	Klasztorna ulica 1, 2. Wodna ulica 16—29. Klasztorna ulica 19, 20. Kozia ulica 1, 2, 28—30. Gołębia ulica 1. Nowy rynek 1—17.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Mamroth. B. Fabrykant pojazdów Weltinger.	Dawniejsze Gimnazyum St. Maryi Magdaleny przy ulicy Gołębiéj na 1. piętrze.	Po południu od 4. do 6. godziny.
V.	Garbarska ul. 7—15, 43—48. Przedmieście Grobla 1—45. Garbarska ulica 41, 42.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca handl. Bielefeld. B. Radzca rach. Walther.	Szkoła na przedmieściu Grobli Nr. 1.	Po południu od 4. do 6. godziny.
VI.	Ulica za bramką 2—6, 9—14. Ulica wszystkich St. 1—4. Garbarska ulica 1—6, 49—55.	A. — 1. B. — 2. C. — 1. Ogółem 4.	A. Rektor Hielscher. B. Buchhalter kasy głównéj reg. v. d. Goltz.	Dom szkolny przy ul. Wszyst. Świętych na parterze po lewéj stronie.	Po południu od 4. do 6. godziny.
VII.	Garbarska ulica 56, 57. Przedmieście Kolumbia 1—20. Strzelecka ulica 5—22. Długa ulica 1—6, 12. Zielona ulica 1—7.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Buchhalter kasy głównéj reg. Zeller. B. Cieśla Jeziorowski.	Dom szkolny przy ul. Wszyst. Świętych na parterze po prawéj stronie.	Po południu od 4. do 6. godziny.
VIII.	Rybaki 1—33. Długa ulica 7, 8. Półwieś 9—21.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Rewizor mierniczy Zielke. B. Sędzia powiat. Crousaz.	Sala w domu przy ul. Wrocławskiéj Nr. 30. parter.	Po południu od 4. do 6. godziny.
IX.	Półwieś 3—8, 29—35. Nr. hip. 126, 153. Długa ulica 10, 11, St. Marcin Nr. hi. 19/12. Nowe ogrody. Ogrodowa ulica 1—3, 12—20. St. Marcin Nr. hip. 285. Piekary 2—11, St. Marcin Nr. hip. 286. St. Marcińska ulica 1—9. Wysoka uliczka 4, 5. Strzelecka ulica 1—4, 23—26.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Przełożony biura kapitan Blumberg. B. Radzca ekonom. Wendland.	Sala w Odeum.	Przed południem od 9. do 12. godziny.

Numer pierwotnego okręgu obiorczego.	Odgraniczenie okręgów obiorczych (grunta oznaczone są policyjnemi numerami ulic).	Liczba obrać się mających obiorców A. w 1. oddziale. B. w 2. oddziale. C. w 3. oddziale.	A. Przewodniczący obiorom. B. Jego zastępca.	Miejsca obiorów w pojedyńczych okręgach obiorczych.	Czas dnia podczas którego dnia 6., 8. i 9. m. b. listy oddziałowe publicznie wyłożone będą.
X.	Wrocławska ulica 10—40. Półwieś 1, 2. Szkólna ulica 9—14. Gołębia ulica 5. Stary rynek 61—68. Nowa ulica 1. Sierotska uliczka 8. Kozia ulica 10, 11.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Jonas. B. Dyrektor Dr. Brennecke.	Szkoła przy ulicy Szkolnéj.	Po południu od 4. do 6. godziny.
XI.	Nowa ulica 2—5. Wilhelmowska ulica 12—19. Plac Wilhelmowski 1—10. St. Marcińska ulica 68—87. Podgórna ulica 1—15.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Właściciel drukarni Rosenstiel. B. Referendarz Lüpke.	Dom sierot (pierwsze piętro) przy ulicy Nowéj Nr. 6.	Przed południem od 9. do 12. godziny.
XII.	St. Marcińska ulica 11—38. St. Marcińska ulica Nro. hip. 340. Piekary 12—21. Ogrodowa ulica 4, 9—11. Mała Rycerska ulica 268, 295 do 297, 307.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Kup. Schellenberg. B. Radzca sądu powiat. Fest.	Dom szkolny przy ulicy St. Marcina Nr. 21.	Po południu od 4. do 6. godziny.
XIII.	St. Marcińska ulica 40—46. St. Marcińska ulica Nr. hip. 75a., 75c., 190, 191. Wałowa ulica 1—4. St. Marcińska ulica 54—67. Młyńska ulica 7, 8, 10—12b. Rycerska ulica 7—10. Berlińska ulica 11—16.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca regenc. Bernuth. B. Radzca poczty Bauer.	Sala w domu Haupta przy ulicy St. Marcina Nr. 71.	Przed południem od 9. do 12. godziny.
XIV.	Stary rynek 70—91. Nowa ulica 6, 7. Wilhelmowska ulica 4—11. Fryderykowska ulica 1—15. Zamkowa ulica 1—5. Zamkowa góra 1—6. Franciszkańska ulica 1, 2. Kramarska ulica 10—17.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Kaatz. B. Radzca rach. Jäckel.	Dom sierot (drugie piętro) przy ulicy Nowéj Nr. 6.	Po południu od 4. do 6. godziny.
XV.	Wilhelmowska ulica 21—30. Wilhelmowski plac 11—17. Lipowa ulica 1—6. Rycerska ulica 1, 2. Nowomiejski rynek 10. Fryderykowska ulica 16—33. Młyńska ulica 1, 2. Magazynowa ulica 4, 10—13. Działowy plac 1—3.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Dähne. B. Nadradzca reg. Bünting.	Sala w domu Żychlińskiego przy ulicy Fryderykowskiéj Nr. 28.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XVI.	Berlińska ulica 20, 26—34. Rycerska ulica 11—15. Nowomiejski rynek 1, 3, 5, 6. Młyńska ul. 3—5, 14 a.—18. 20—22. Królewska ulica 1—21. Magazyńska ulica 5—9. St. Wojciech Nr. hip. 127. Grunta za wałami przed Berlińską bramą: St. Marcin 124, 200, 201, 240, 244, 248, 265, 282. Wiatraki 1—15.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta major Treskow. B. Dyrektor policyi Bärensprung.	Lokal Hildebrandta w domu przy Królewskiéj ulicy Nr. 18.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XVII.	Ulica St. Wojciecha 10—50. Przepadek 34—39, 41, 47 do 50, 70—74. Mała garbarska ulica 1—11.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Dyrektor muzyki Vogt. B. Stolarz Gerstel.	Grunt Gerhardta na małych Garbarach Nr. 3/4.	Przed południem od 10. do 12. godziny.

Numer pierwotnego okręgu obiorczego.	Odgraniczenie okręgów obiorczych (grunta oznaczone są policyjnemi numerami ulic).	Liczba obrać się mających obiorców A. w 1. oddziale. B. w 2. oddziale. C. w 3. oddziale.	A. Przewodniczący obiorom. B. Jego zastępca.	Miejsca obiorów w pojedyńczych okręgach obiorczych.	Czas dnia podczas którego dnia 6., 8. i 9. m. b. listy oddziałowe publicznie wyłożone będą.
XVIII.	Wilhelmowska ulica 1—3. Magazyńska ul. 1, 2, 14, 15. Plac działowy 5—10. Ulica St. Wojciecha 1—9. Sapieżyński plac 1—7. Wroniecka ulica 1—11. Marsztalska ulica 1—4. Kramarska ulica 18—20. Fryderykowska ulica 34—38.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Kramarkiewicz. B. Komisarz aukcyjny porucznik Zobel.	Hotel Budwiga przy placu kameraryjnym.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XIX.	Wroniecka ulica 12—17. Małe Garbary 18, 19. Stawna ulica 1—5. Mokra ulica 1. Żydowska ulica 15—31. Dominikańska 5, 6.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Kupiec Salomon Jaffe. B. Piwowar Muschner.	Dom szkolny przy małych Garbarach Nr. 18.	Po południu od 4. do 6. godziny.
XX.	Wroniecka ulica 18—25. Mokra ulica 2—4. Żydowska ulica 1 — 11, 32, 33, 34. Kramarska ul. 1—19, 21—25. Szeroka ulica 1—8. Stary rynek 92—100.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Kupiec Annuss. B. Kupiec Hartwig Mamroth.	Sala w domu Fischbacha przy ul. Wronieckiéj Nr. 18.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XXI.	Szeroka ulica 9—14. Szewska ulica 1—20. Dominikańska ulica 1—3. Garbarska ulica 23—29. Mała Garbarska ulica 12—17. Szyperska ulica 2, 3.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Kupiec HermannBaarth. B. Kupiec Teodor Baarth.	Dom szkolny (pierwsze piętro) przy ulicy małych Garbar Nr. 18.	Po południu od 4. do 6. godziny.
XXII.	Szyperska ulica 4—11. Garbarska ulica 30—34. Szeroka ulica 15. Wenecka ulica 1—16. Chwaliszewo 1—15, 90—98. Na Tamie 4.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Kupiec Zygmunt Engel. B. Garbarz Günter.	Sala w domu Weitza przy ul. Wronieckiéj Nr. 4.	Przed południem od 9. do 12. godziny.
XXIII.	Chwaliszewo 16—51, 66—89.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Radzca miasta Thayler. B. Kupiec Rudolf Krüger.	Pokój Dyrekcyi biednych (na pierwszém piętrze) na ratuszu.	Po południu od 3. do 6. godziny.
XXIV.	Wenecka ulica 17—19. Przedmieście Tum 1—17. 19, 21—32, 34—37. Ostrówek 14—20. Zagórze 119—136. Chwaliszewo 52—65. Chwaliszewo tylne 4—7. Na Tamie 1—3. Przedmieście St. Rocha 1—28.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Burmistrz Guderian. B. Kupiec F. A. Krüger.	Szkoła na przedmieściu Chwaliszewa.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XXV.	Ostrówek 1—12, 21—29. Śródka. Zawady.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Nauczyciel Toparkus. B. Naucz. Baeck.	Seminaryum nauczycielskie na przedmieś. Środka.	Po południu od 4. do 6. godziny.
XXVI.	Osoby wojskowe: Sztab Król. komendy jeneralnéj. Sztab 10. dywizyi. Sztab Król. Kommendantury. 5. skombinowany batal. rezerwy. 2. oddział piechoty 5. pułku artyl. Oddział forteczny 5. pułku artyl. Intendantura 5. korpusu.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Major Stosch. B. Kapit. Schaumann.	Sala jadalna dla officerów w Forcie Berlińskiéj.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XXVII.	Sztab Kr. 10. brygady kawaleryi. 1. szwadron 2. (przybocznego) pułku huzarów. 2. szwadron 2. (przybocznego) pułku huzarów. 2. szwadron huzarów 2. pułku obrony krajowéj. 1. batalion 18. pułku obrony kraj. Komenda fortyfikacyi i pionerów. Depot artyleryi. 5. brygada żandarmeryi. Batalion trenów.	A. — 1. B. — 1. C. — 1. Ogółem 3.	A. Podpułkownik Flies. B. Kapitan Danielowski.	Sala jadalna w koszarach kawaleryi przy ulicy Magazynowéj.	Przed południem od 9. do 12. godziny.

Numer pierwotnego okręgu obiorczego.	Odgraniczenie okręgów obiorczych (grunta oznaczone są policyjnemi numerami ulic).	Liczba obrać się mających obiorców A. w 1. oddziale. B. w 2. oddziale. C. w 3. oddziale.	A. Przewodniczący obiorom. B. Jego zastępca.	Miejsca obiorów w pojedyńczych okręgach obiorczych.	Czas dnia podczas którego dnia 6., 8. i 9. m. b. listy oddziałowe publicznie wyłożone będą.
XXVIII.	Sztab Król. 20. brygady piechoty liniowéj. 1. batalion 10. pułku piechoty. 2. batalion 10. pułku piechoty.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Jenerał Roon. B. Major Studnitz.	Sala jadalna dla officerów w Forcie Wildeckiéj.	Po południu od 2. do 4. godziny.
XXIX.	Sztab Król. 19. brygady piechoty liniowéj. 1. batalion 7. pułku piechoty. 2. batalion 7. pułku piechoty.	A. — 2. B. — 2. C. — 2. Ogółem 6.	A. Pułkown. Sommerfeld. B. Kapitan Quedenfeld.	Sala jadalna większa w Forcie Winiarskiéj.	Przed południem od 9. do 12. godziny.
XXX.	Batalion fizylerski 7. pułku piechoty.	A. — 1. B. — 1. C. — 1. Ogółem 3.	A. Podpułkownik Szymborski. B. Kapitan Geduhn.	Sala jadalna mała w Forcie Winiarskiéj.	Po południu od 2. do 4. godziny.

Wyborcy pierwotni mający w tutejszéj gminie prawo głosowania, w listach oddziałowych wykazani, zwołują się niniejszém na wybór obiorców w przeznaczonych lokalach obiorczych na dzień 12. m. b. z rana o 8. godzinie.

Poznań, dnia 4. Listopada 1858.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Prowizye półroczne ziemskie za termin Bożego Narodzenia 1858 przez interessentów płacić się mające, będą w kassie prowincyalnéj Ziemstwa od dnia 12. do włącznie 31. Grudnia b. r. od godziny 8éj do 12éj przed południem z wyłączeniem dni świątecznych i niedzielnych odbierane. Prócz gotowizny przyjmowane tylko być mogą stósownie do §. 236. Regulaminu Kredytowego kupony w tymże terminie płatne.

Wypłata kuponów zacznie się z dniem 2. Stycznia, a skończy się z dniem 16. Stycznia 1859. Okaziciele kuponów winni dołączyć wykaz przez nich podpisany, obejmujący nazwę dóbr, numer, kwotę i termin płatności kuponów, a to nietylko w terminie rzeczonym, ale i po takowym przy wnioskach piśmiennych do Dyrekcyi Jeneralnéj Ziemstwa o wypłatę kuponów czynionych, inaczéj takowe zwrócą się na koszt i ryzyko przesyłającego.

Okazicielom Talonów wydawać się będą w kassie nowe arkusze kuponowe za złożeniem wykazu przez nich podpisanego, obejmującego nazwę dóbr, numer i kwotę od dnia 18. Stycznia do wyłącznie 18. Kwietnia 1859. późniéj zaś potrzebne jest w tym celu zgłoszenie się piśmienne do Dyrekcyi.

Ostrzega się, iż kassa prowincyalna Ziemstwa podczas poboru prowizyi i wypłaty kuponów nie przyjmuje pieniędzy w godzinach południowych.

Kto więc do 12téj godziny w południe dnia 31. Grudnia b. r. nie zapłaci prowizyi niemniéj czyje pieniądze z poczty do rzeczonego terminu kassy nie dojdą, winien będzie zapłacić prowizyą za przewłokę Regulaminem Kredytowym przepisaną.

Nadmienia się jeszcze, iż odkładający zapłatę prowizyi na dnie ostatnie, wystawieni być mogą na długie czekanie w lokalu kassowym dla zbytniego natłoku w tym czasie, czego unikną płacąc wcześniéj a zwłaszcza pieniędzmi należycie uporządkowanemi, lub papierami większéj wartości.

Poznań, dnia 30. Października 1858.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Na walne zebranie towarzystwa upiększenia odbyć się mające w dniu 13. Listopada r. b. po południu o godzinie 4téj na sali posiedzeń Król. prowincyalnego Kollegium szkolnego, w celu obradowania nad warunkami, pod którymi ogród na Kuhndorfie przez Inspektora plantacyów Bartholda posiadany, przez towarzystwo do użytku objęty być ma, jako téż do oboru nowego Sekretarza, zapraszamy szanowych członków uprzejmie.

Poznań, dnia 3. Listopada 1858.

Dyrekcya towarzystwa upiększenia.

Walne Zebranie Towarzystwa Naukowéj Pomocy powiatu Inowrocławskiego odbędzie się dnia 16. Listopada w Inowrocławiu w mieszkaniu kupca Pana Wituskiego o godzinie 11téj przed południem, na które Komitet powiatowy, wszystkich członków, jako téż tych co mają chęć przystąpić do Towarzystwa, uprzejmie zaprasza.

Guwernantka, Polka, biegła w muzyce i francuzkim języku, życzy sobie przyjąć miejsce do jednéj lub dwóch małych panienek. O bliższych warunkach dowiedzieć się można pod adressem: ***J. A. S.*** poste restante Poznań.

Guwerner, do średnich klass gimnazyalnych i wyżéj doprowadzający, szuka umieszczenia. Wiadomość, ***P. P.*** poste restante Carthaus!

Nauczyciel domowy poszukuje miejsca. Bliższą wiadomość udzieli expedycya gazety.



Przedaż baranów w zarodowéj owczarni w ***Lubosinie*** pod Pniewami rozpocznie się dnia 15. Listopada r. b.



Sprzedaż baranów. W owczarni méj zarodowéj znanéj z drowia i wełnistości, rozpocznie się sprzedaż baranów w dniu 15. Listopada r. b. Zbarzewo (Bargen) pod Wschową.

Aulok Mielęcki.

SIMONA HOTEL GARNI

zur Stadt Rom

Albrechtsstrasse Nr. 17. (siedmnaście)

w Wrocławiu

poleca się niniejszém Prześwietnéj podróżującéj Publiczności.

Talara nagrody

odbierze oddawca zgubionego małego medalioniku z portretem, w ekspedycyi téj gazety.

Wódka Żytnia karólkowa.

Przezemnie fabrykowaną i ogólnie lubioną **wódkę żytnią karólkową** sprzedaję jak dawniéj tak i teraz po 1$\frac{1}{2}$ Sgr. butelkę Szanowni konsumenci, którym na tém zależy, aby **prawdziwy** fabrykat odebrali, zechcą uważać dokładnie na etykietę i kapsulkę z moją firmą Za zwróconą butelkę każdą oddaję 1$\frac{1}{2}$ Sgr.

Edward Kantorowicz,

w Rynku 89., ulica Kramarska 11.

PIWO JAŁOWCOWE,

przedniego gatunku, poleca

A. Batkowski.

Prawdziwe holenderskie likwory jako, Crème de Mocca, de Curaçao, de Vanille, Anisette, oraz imbier indyjski smażony i w suchéj konfiturze co tylko odebrał i poleca ***Antoni Pfitzner,***

ulica Wrocławska Nr. 14.

Jutro w sobotę dnia 6. List. są u mnie peklowane wieprzowe nogi z chrzanem lub kapustą.

L. Masłowski.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 4. Listopada 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4$\frac{1}{2}$	100$\frac{1}{2}$	—
dito	4$\frac{1}{2}$	—	100$\frac{3}{8}$
dito z roku 1856. . . .	4$\frac{1}{2}$	—	100$\frac{3}{8}$
dito z roku 1853. . . .	4	94	—
Obligi długu skarbowego	3$\frac{1}{2}$	—	84$\frac{1}{2}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	3$\frac{1}{2}$	84	—
dito miasta Berlina	4$\frac{1}{2}$	—	100$\frac{1}{2}$
dito dito	3$\frac{1}{2}$	—	82$\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3$\frac{1}{2}$	84$\frac{1}{2}$	—
dito Prus Wschodnich . . .	3$\frac{1}{2}$	—	81$\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	3$\frac{1}{2}$	84$\frac{1}{2}$	—
dito dito	4$\frac{1}{2}$	—	92
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	98$\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe).	3$\frac{1}{2}$	—	88$\frac{3}{8}$
dito Szląskie	3$\frac{1}{2}$	85	—
dito Prus Zachodnich . . .	3$\frac{1}{2}$	—	81$\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	92	—
Louisdory	—	—	109$\frac{5}{12}$
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	86$\frac{1}{4}$

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

dnia 5. Listopada 1858 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	17	6	1	22	6
Żyta przedniego, szefel	1	25	—	1	26	3
Żyta lżejszego	1	21	3	1	22	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	1		1	3	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	—	—	—	—	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	10	—	1	15	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	15	—
Masła, garniec	2	15	—	2	25	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w Z. c.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczkk 120 kw.) 80$^0_0$ Tral. dnia 4. Listopada	13	17	6	14	2	6
dnia 5. »	13	17	6	14	2	6